

KALENDARIUM I DOKUMENTACJA KORESPONDENCJI
„ROCZNIKA PEDAGOGICZNEGO”
W SPRAWIE PARAMETRYZACJI CZASOPISM

Poznań, 21 października 2013 r.

**Stanowisko Redakcji „Rocznika Pedagogicznego”
w sprawie oceny czasopism naukowych**

Jako Redakcja „Rocznika Pedagogicznego” wyrażamy oburzenie w związku z zasadami ewaluacji czasopism wprowadzonymi i realizowanymi przez powołany przez Panią Minister Barbarę Kudrycką zespół do oceny czasopism naukowych.

„Rocznik Pedagogiczny” jest organem Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk. Redaktorami naczelnymi byli – kolejno – profesorowie: Bogdan Suchodolski, Wincenty Okoń, Czesław Kupisiewicz, Heliodor Muszyński oraz (od 1994 roku do chwili obecnej) Maria Dudzikowa. „Rocznik” wydawany jest od 1972 roku (w 2012 roku ukazał się jubileuszowy, 35. tom). Przez cały ten czas niezmiennie realizujemy nadrzędny cel czasopisma, którym jest prezentowanie dorobku i aktualnych badań ośrodków pedagogicznych w Polsce i na świecie. Realizacji tego celu przyświeca troska o rozwój kadry naukowej, szczególnie młodych pedagogów oraz o zaangażowanie w bieżące sprawy pedagogiki i edukacji w Polsce. Niezmiennie też dbamy o najwyższy poziom zamieszczanych na łamach pisma tekstów. Nie jesteśmy jednak w stanie sprostać wymaganiom ewaluacyjnym. **Nie chcemy i nie możemy** im sprostać z następujących powodów:

1. Jako rocznik nie możemy zmienić częstotliwości wydawania pisma, co przekłada się na niski „współczynnik” artykułów polskich i zagranicznych w jednym roku.

2. Nie zamierzamy rezygnować z publikowania:

- sprawozdań z działalności KNP PAN i jego sekcji,
- głosów nadesłanych do redakcji,
- prezentacji ośrodków akademickich,
- recenzji książek naukowych,

- sprawozdań z konferencji naukowych,
- spisów prac doktorskich i habilitacyjnych z pedagogiki,
- not z ważnych dla środowiska wydarzeń.

Poświęcamy tym sprawom wiele miejsca, bo tak właśnie rozumiemy uprawianie nauki. Upowszechniamy to, co ważne, zachęcamy do wymiany myśli, reagujemy na aktualne wydarzenia, wspominamy odchodzących nestorów pedagogiki, wskazujemy obszary, które pedagodzy obejmują badaniami (np. spis prac doktorskich i habilitacyjnych z podaniem autorów dysertacji, promotorów i recenzentów). Tymczasem ani „Rocznik”, ani autorzy, którzy podejmują z nami współpracę w tym zakresie nie otrzymują punktów za tę działalność na rzecz nauki polskiej. Mamy wręcz wrażenie, że utrzymywanie charakteru „pisma z tradycjami”, jakim jest niewątpliwie „Rocznik Pedagogiczny” staje się w parametrycznej rzeczywistości „strzelaniem sobie w piętę”, choć my nadal postrzegamy to jako obowiązek i ogromny zaszczyt.

3. Nie zamierzamy też zmienić proporcji ilości tekstów w języku polskim i w językach kongresowych. Prowadzimy dział „Z Zagranicy”, który jest otwarty na autorów zagranicznych i teksty w obcych językach. O proporcjach tekstów polskich i zagranicznych zawsze decyduje jednak tematyka tomu i poziom merytoryczny nadesłanych do redakcji artykułów, a nie z góry narzucone wytyczne.

W konkluzji raz jeszcze wyrażamy zdziwienie a nawet niedowierzenie – „Rocznik Pedagogiczny” już jest pismem niżej punktowanym niż wchodzące dopiero na rynek, być może nawet projektowane pod wymogi ministerialne pisma, których wartości merytorycznej nikt nie ocenia. Ponieważ zamierzmy nadal być wierni polityce naszego pisma i wierni pedagogice i jej sprawom, pewnie jeszcze stracimy kolejne punkty, z czym (ze względu na prestiż „Rocznika”) nie możemy się zgodzić.

Redakcja „Rocznika Pedagogicznego”

Poznań, 02.01.2014 r.

Szanowna Pani
Prof. dr hab. Lena Kolarska-Bobińska
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Szanowna Pani Minister,

Proszę o przyjęcie odwołania od decyzji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które zgodnie z § 14 ust. 2 z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym (Dz. U. 2012 r. poz. 877 oraz z 2013 r. poz. 191), dnia 17 grudnia 2013 r., które umieściło „Rocznik Pedagogiczny” w wykazie B czasopism naukowych z liczbą punktów „5”. W ub. roku miał punktów „6” i byliśmy pewni, że wraz z kolejnym rokiem ta ocena ulegnie podwyższeniu, a nie obniżeniu.

„Rocznik Pedagogiczny” jest organem Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk. Redaktorami naczelnymi byli – kolejno – profesorowie: Bogdan Suchodolski, Wincenty Okoń, Czesław Kupisiewicz, Heliodor Muszyński oraz (od 1994 roku do chwili obecnej) Maria Dudzikowa. „Rocznik” wydawany jest od 1972 roku (w 2012 roku ukazał się jubileuszowy, 35. tom). Przez cały ten czas niezmiennie realizujemy nadrzędny cel czasopisma, którym jest prezentowanie dorobku i aktualnych badań ośrodków pedagogicznych w Polsce i na świecie. Realizacji tego celu przyświeca troska o rozwój kadry naukowej, szczególnie młodych pedagogów oraz o zaangażowanie w bieżące sprawy pedagogiki i edukacji w Polsce. Niezmiennie też dbamy o najwyższy poziom zamieszczanych na łamach pisma tekstów.

Rocznik, którego wysoka punktacja (kilka lat temu 10 p.) podkreślała dotąd prestiż periodyku, został w wyniku obniżenia punktów na równi z pismami popularnonaukowymi. Pozostając wierni czterdziestoletniej tradycji pisma i wysokim standardom merytorycznym, co roku „spadamy” w ministerialnych rankingach, czego parametryzacyjne konsekwencje ponoszą także autorzy z nami współpracujący. Jest to paradoks wzbudzający powszechne oburzenie w środowisku akademickim. Rocznik ukazuje się systematycznie i jest dofinansowywany przez Polską Akademię Nauk właśnie w wyniku wysokiej oceny merytorycznej jego treści, struktury i nadania mu międzynarodowego charakteru. Zostały spełnione wszystkie wymogi Zespołu Oceniającego Czasopisma przy MNiSW.

Jesteśmy zdumieni, że prawdopodobnie powodem redukcji punktów w ostatniej ocenie były kryteria, które są sprzeczne z istotą prowadzenia nauko-

wego periodyku ograniczonego do „rocznika”. PAN nie posiada możliwości dofinansowywania pism o większej częstotliwości, gdyż z każdym rokiem ma niższy budżet, a prowadzący „Rocznik” Komitet Nauk Pedagogicznych jest jednym z nielicznych, społecznych, bo pozbawionych instytucjonalnego odpowiednika w strukturze PAN, np. Instytutu Pedagogiki.

Ofiarami parametryzacji są przede wszystkim roczniki. Nie możemy zmienić częstotliwości wydawania pisma, co przekłada się na niski „współczynnik” artykułów polskich i zagranicznych w jednym roku. Rezygnacja z publikowania niektórych podstawowych dotychczasowych form równałaby się ze zmianą profilu naszego pisma – organu KNP PAN, toteż nie zamierzamy rezygnować z zamieszczenia koniecznych dla dokumentowania także działalności komitetu naukowego:

- a) sprawozdań z działalności KNP PAN i jego sekcji,
- b) prezentacji ośrodków akademickich,
- c) sprawozdań z konferencji naukowych,
- d) recenzji książek naukowych,
- e) spisów prac doktorskich i habilitacyjnych z pedagogiki,
- f) not z ważnych dla środowiska wydarzeń,
- g) głosów nadesłanych do redakcji.

Poświęcamy tym kwestiom wiele miejsca, bo tak właśnie rozumiemy upowszechnianie nauki i aktywację środowiska akademickiego pedagogów. Piszemy zatem o tym, co ważne, zachęcamy do wymiany myśli, reagujemy na aktualne wydarzenia, wspominamy odchodzących nestorów pedagogiki, wskazujemy obszary, które pedagodzy obejmują badaniami (np. spis prac doktorskich i habilitacyjnych z podaniem autorów dysertacji, promotorów i recenzentów). Tymczasem ani „Rocznik”, ani autorzy, którzy podejmują z nami współpracę w tym zakresie nie otrzymują punktów za tę działalność na rzecz nauki polskiej. Mamy wręcz wrażenie, że utrzymywanie charakteru pisma z tradycjami, jakim jest niewątpliwie „Rocznik Pedagogiczny” KNP PAN, staje się w parametrycznej rzeczywistości wymagającej wysokopunktowej liczby artykułów, mówiąc kolokwialnie „strzelaniem sobie w piętę”, choć my nadal postrzegamy to jako obowiązek i ogromny zaszczyt.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że moglibyśmy mieć wysokie parametry, gdybyśmy sztucznie zmienili profil pisma pod „wytyczne ministerialne” (np. wprowadzając większą liczbę artykułów kosztem innych działań rocznika). Działania takie uznajemy jednak za nieetyczne.

Z tego też względu nie możemy zmienić proporcji ilości tekstów w języku polskim i w językach kongresowych. Prowadzimy dział „Z Zagranicy”, który jest otwarty na autorów zagranicznych i teksty w obcych językach. Te także są publikowane. O proporcjach tekstów polskich i zagranicznych zawsze decyduje jednak tematyka tomu i poziom merytoryczny nadesłanych do redakcji artykułów, a nie z góry narzucone wytyczne.

W konkluzji raz jeszcze wyrażamy zdziwienie, a nawet niedowierzenie, że „Rocznik Pedagogiczny” KNP PAN stał się pismem niżej punktowanim niż

wchodzące dopiero na rynek, być może nawet projektowane pod wymogi ministerialne pisma, których wartości merytorycznej nikt nie ocenia. Ponieważ zamierzmy nadal być wierni polityce naszego pisma i wierni pedagogice jako nauce i jej sprawom, ze względu na prestiż Rocznika pozwalamy sobie złożyć odwołanie od krzywdzącej nas decyzji z nadzieją, że zostanie ono uwzględnione.

Redaktor Naczelna „Rocznika Pedagogicznego”
prof. zw. dr hab. Maria Dudzikowa